

**Łódź**

**CENA NUMERU  
20 gr.**

**CENA prenumeraty  
miesięcznej**

Dla robotników 4 zł.  
Odesz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**Redakcja i Administracja**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1933 r.

# PRĄD

Wtorek 4-go kwietnia

№ 77

## Dyrektorjat Europy

PARYŻ 3, 4

Przedstawiciel angielski w Paryżu przedłożył w sobotę gabinetowi francuskiemu nowy projekt angielski w sprawie paktu 4-ch mocarstw

Plan angielski którego podstawa jest projekt Mussoliniego, ma jak twierdzą w kołach politycznych różnić się tem od projektu ustalonego w Rzymie że przyznaje Polsce i Małej Entencie prawo zabierania głosu decydującego w sprawach ich dotyczących. Ponadto projekt angielski ma podkreślić, że Liga narodów jest jedyną instancją kompetentną do podjęcia dyskusji w sprawie ewentualnej rewizji granic

W ciągu całego dnia dzisiejszego toczyły się doniosłe narady polityczne nad tą propozycją. Premier Daladier omawiał z ministrem spraw zagranicznych Paul Boncour'em sytuację, stworzoną przez nowe propozycje angielskie w sprawie powyższego paktu. Jutro zbierze się rada ministrów, która rozpatrzy propozycje angielskie i sprezytuje stanowisko Francji. W tutejszych kołach politycznych nowy projekt angielski wywołał wielkie zainteresowanie.

PARYŻ, 3 4

Zachodzi pytanie, jak ustosunkuje się rząd francuski do projektów anglo-włoskich wobec zdwojonej i może presji Rzymu i Londynu?

Wydaje się absolutnie pewnem że rząd francuski zgodzi się na rozmowy i układy w ograniczonym gronie przedstawicieli czterech wielkich państw, co będzie równoznaczne z utworzeniem dziesięcioletniego dyrektorjatu Europy

W sprawie rewizji klauzul terytorjalnych rząd francuski zapewne zasłoni się parawanem Paktu Ligi, zawierającym artykuł 19-ty ale udzieli jednocześnie zarówno uroczystych jak i nie wiążących obietnic, że interesy małych państw będą uszanowane i że przedstawiciele państw tych będą dopuszczeni do poszczególnych kwestji

Mówiąc językiem mniej dyplomatycznym wszystko to oznacza wszczęcie akcji rewizji granic, stworzenie atmosfery zbiorowej presji na państwa słabsze, powolne przypieranie ich do muru, tak żeby były zmuszone pójść na

układy i tem samym ustępstwa terytorjalne

Oczywiście każdy rząd francuski będzie bronił swych sojuszników, ale mając jeden głos w dyrektorjacie czterech i oddychając sam zatrutą atmosferą rewizyjną, spotka się

w wysiłkach swoich z oporem wobec którego zmuszony będzie do kapitulacji.

Tak przedstawia się sytuacja w dniu dzisiejszym. Dzień jutrzejszy raczej ją pogorszy.

## Walka z żydami w Niemczech.

Bojkot żydów w Niemczech nie upłynął tak spokojnie jak to usiłują przedstawić oficjalne czynniki niemieckich.

Np. w Kolonii po za bojkotem, grupa hitlerowców zajmowała się zwyczajnym rabunkiem mienia żydów, wchodząc do sklepów i mieszkań, gdzie pod grozą aresztowania wymuszała okłóp.

W ten sposób od pewnego kupca żydowskiego wymuszono 1,000 marek, a od innego 700 guldenów holenderskich. Kilku z napastników miało opaski policji pomocniczej.

W Düsseldorfie przydzium policji wydało zarządzenie, utrudniające wyjazd zagranicę obywatelom niemieckim pochodzenia żydowskiego, bez względu na to do jakiego na leżą wyznania. Wstrzymano wydawanie paszportów zagranicznych i zarządzono kontrolę nad temi, które wydano. Żydem, obywatelem niemieckim, posiadającym paszporty zagraniczne, nie pozwolono na razie wyjeżdżać z Rzeszy.

Biurowolfa donosi z Frankfurtu nad Menem o nowem krwawem zajściu, jakie miało miejsce tam w sobotę.

Przed sklepem żydowskim doszło do tarczki pomiędzy grupą ludzi a posterunkiem narodowo-socjalistycznym. Nastąpiło wymiana strzałów, których ofiarą padły 2 osoby ranne. Zaalarmowany oddział szturmowców aresztował kilku uczestników starcia.

Wczorajszy „Berliner Tageblatt” zamieszcza na naczelnem miejscu oświadczenie kierownika wydawnictwa, Karola Vettera, wy

### Hitler protestuje

przeciwko podpaleniu swej osoby

BERLIN, 3 4

Rząd Rzeszy polecił generalnemu konsulowi Rzeszy w Katowicach założyć u władz polskich stanowczy protest z powodu spalania na stosie gazet na rynku katowickim kukły, przedstawiającej kanclerza Hitlera. Protest ma być podjęty jeszcze w dniu dzisiejszym.

jaśniające zmianę kierunku pisma w związku z ostatniemi wydarzeniami w Niemczech, Deklaracja stwierdza, że rewolucja narodowa spowodowała wielką przemianę w życiu wewnętrznym Niemiec i zmusiła wydawnictwo do pozytywnego ustosunkowania się względem panującego dziś regime'u. Zgodnie z zasadami demokracji pismo respektuje wolę narodu, która znalazła swój wyraz w wydarzeniach ostatnich dni.

Atasze bojkotowe i napisy farbami olejnymi na sklepach żydowskich w Berlinie pozostały w ciągu dnia dzisiejszego na miejscu. Napisy, namalowane na szybach, brzmiały: „Jestem żyd”. „Nie kupujcie u Żydów” itp. Pod napisami widać było rysunki profiłów żydowskich gwiazdy sjonu i swastyki. Jeżeli w środę podjęty będzie na nowo bojkot antyżydowski, na wszystkich żydowskich przedsiębiorstwach mają być wywieszane napisy „Żyd”, a na sklepach niemieckich „Przedsiębiorstwo niemieckie”.

Kierownik kliniki uniwersytetu w Bonn, prof. Kantorowicz, został wczoraj aresztowany. Powody tego zarządzenia nie są znane.

W Bremie utworzono nową obóz koncentracyjny, gdzie umieszczono w ostatnich dniach około 100 więźniów, rekrutujących się z pośród aresztowanych socjalistów i komunistów.

Sąd doraźny w Frankfurcie nad Menem skazał na rok więzienia kupca wędrownego Loewensteina, za rozpowszechnianie pogłoski, że w Wormacji narodowi socjaliści powiesili Żyda. Według zeznań świadków, jak donosi biuro Conti, wspomniany Żyd, po aresztowaniu go, popełnił jakoby w gaachu w ormackiego ratusza samobójstwo przez powieszenie się.

Z Brunświku donoszą, że przybyły z Bonn rektor wyższej szkoły technicznej prof. Gasner został na dworcu aresztowany i odstawiony do więzienia. Motywy aresztowania dotychczas nie są znane

# Fatalny ciek w procesie Gorgonowej

Trzeci sędzia zachorował

KRAKOW 3. 4.

(Telefonem od specjalnego wysłannika.)—

Wczoraj w późnych godzinach nocnych rozegrała się w Krakowie pogłoska, że sędzia przysięgły Wojciech Perauc, kierownik browaru w Krakowie, jest obłożnie chory, tak, że nie będzie mógł zjawić się dzisiaj na rozprawę.

Pogłoska ta okazała się do pewnego stopnia nieścisła. Sędzia przysięgły p. Perauc zjawił się dzisiaj już o godz. 8 rano w budynku sądowym, gdzie w rozmowie z naszym przedstawicielem oświadczył, że czuje się źle, ma podwyższoną temperaturę i wobec tego zażądał zbadania go przez lekarza sądowego.

Wiadomość ta wywołała w kuluarach sądowych zrozumiałe poruszenie.

Obroncy oraz prokurator omawiają żywo to się stanie w razie uznania sędziego Perauca chorym. O fakcie tym zawiadczono natychmiast przewodniczącego trybunału dr. Jendla, który polecił lekarzowi sądowemu dr. Ciećkiewiczowi zbadać sędziego przysięgłego Perauca. Dr. Perauc udał się do gabinetu lekarskiego. Badanie trwało około 15 minut. Po powrocie sędzia Perauc wchodzi na salę w furcie i zajmuje miejsce na ławie przysięgłych. Na salę wchodzi trybunał. Zabiera głos przewodniczący dr. Jendl.

— Sędzia przysięgły Perauc zgłosił się, że jest chory i ma gorączkę...

W tym miejscu przerywa przewodniczącemu obrońca dr. Axer, wskazując, że na sali nie ma jeszcze oskarżonej.

Przewodniczący: — Przepraszam: Gdzie jest oskarżona? Proszę ją wprowadzić na salę.

Po wprowadzeniu Gorgonowej, która stała się ławeczką, przewodniczący mówi dalej: — Poleciłem więc p. Perauca zbadać przez lekarza sądowego. Może pan doktor podać nam swoje orzeczenie.

Wchodzi dr. Ciećkiewicz, który podaje, że sędziego Perauca stwierdził gorączkę 37,2, tętno 82, kaszel i na podstawie tego orzekł, że sędzia Perauc ma niezbyt oskrzeli, podwyższoną temperaturę, co uniemożliwia mu sprawowanie czynności sędziego przysięgłego na trzy do pięciu dni z powodu konieczności połączenia się na ten czas do łóżka.

Przewodniczący ogłasza, iż wobec tego rozprawa zostaje odroczone do przyszłego tygodnia do poniedziałku.

Mec. Ettinger w imieniu własnym i dr. Axera prosi o zarządzenie przerwy do wtorku. Przewodniczący przychyliła się do prośby obrońców i odracza rozprawę do wtorku 11 kwietnia.

Odroczenie rozprawy jest bardzo żywo komentowane w sferach sądowych, gdyż ustawa o sądach przysięgłych przewiduje, że jeżeli przerwa w procesie trwa dłużej, niż 14 dni powoduje to ponowne rozpatrzenie sprawy przez nową ławę przysięgłych.

Nie jest w ustawie powiedziane czy ma to być jeuniorazowa przerwa dłuższa niż 14 dni czy też suma poszczególnych przerw w procesie.

Ponieważ w procesie Gorgonowej była już przerwa tygodniowa a obecnie dochodzi do przerwy 8-dniowej zachodzi więc możliwość, że w razie, gdyby ta druga też okazała się

śluszną, przerwanie procesu na najkrótszy czas spowodowałoby konieczność powtórzenia procesu.

XXX

Dzisiejsza poczta przyniosła obrońcom kilka bardzo ciekawych uwag kilku inżynierów odnoszących się do badań hydrograficznych, przeprowadzonych w willi Zaremby w Brzuchowicach. Autorowie tych pism wskazują na szereg faktów które w orzeczeniu inż. Przetockiego nie były uwzględnione i które niechybnie znajdują jeszcze swe echo na rozprawie.

# Zydowska rada wojenna

LONDYN, 3 4

Z Nowego Jorku donoszą, że znany adwokat żydowski Aron Szapiro wystąpił z projektem utworzenia „Zydowskiej rady wojennej”, której celem będzie wprowadzenie bojkotu towarów niemieckich na całym świecie.

Autor projektu twierdzi, że 80 proc. nie-

# Śluszne zapytanie.

Niżej podpisany zwraca się z zapytaniem do właściwych Władz — czy nie wskazanym byłoby wydanie odpowiedniego rozporządzenia, zabraniającego pędzenia przez ulice miasta bydła na rzeź do Rzeźni w każdą niedzielę w godzinach od 11 do 12 a więc w czasie nabożeństwa w kościołach chrześcijańskich.

Wykrzykniki, wrzaski i ryczące bydło robi nadzwyczaj przykre wrażenie na Chryścjan idących do kościołów na nabożeństwo a w szczególności na dzieci.

Czyż tego nie można robić w inne dni a w ostateczności albo bardzo rano — albo wieczorem?

K. Chądzyński  
b. poseł.

mieckiego handlu zagranicznego znajduje się w ręku pośredników żydowskich. W tym stanie rzeczy akcja bojkotowa ze strony Żydów może doprowadzić do zupełnej dezorganizacji niemieckiego życia gospodarczego.

Wśród amerykańskich organizacji żydowskich zbierane są ofiary pieniężne na pomoc Żydom prześladowanym w Niemczech.

# Ucniowski klub samobójców

O wprost niesłychanym wypadku psychyzy wśród dzieci donoszą z Gracu do „Neues Wiener Journal”.

Dnia 20 bm, czterech uczniów progimnazjum w Esseg nie przybyło do szkoły. Zapisano ich, jako nieobecnych, po lekcjach jednak do kierownika progimnazjum zgłosiło się trzech chłopców i oświadczyło mu, że nieobecni ich koledzy chyba już się nie zawią, bo zapewne nie żyją. Gdy zaś przerażony dyrektor spytał skąd przyszło im to do głowy, trzej mały wyznali, że siedmiu uczniów, robiących tak złe postępy w naukach, iż groziło im usunięcie z progimnazjum, założyło klub samobójców, aby pozabawić się razem życia „na złość” nauczycielom.

Wszyscy członkowie tego klubu młodocianych samobójców liczą od 12 do 13 lat życia. Znajdowali się w ich liczbie też ci trzej, którzy przybyli do dyrektora, straciwszy jednak odwagę do popelnienia strasznego czynu postanowili wyznać wszystko dyrektorowi.

# Dawniejsze nagrody.

Ze dawnymi czasy uprawiano w Anglii sport dla sportu, nie zaś dla wysokich nagród wynoszących jak dzisiaj, tysiące funt. sterl. tego dowodem skromne nagrody, jakich wów czas udzielano jeźdźcom, dumnym z odniesionego zwycięstwa.

Nagród tym przytem nie stanowiły puhały lub wazy, lecz podobizny dzwonek, przy których dźwięku poszywał się zwycięzca.

Według starych kronik, w 1540 r., nagrodą zwycięzcy w wyścigach, jakie odbyły się w Chester Rodee, był dzwonek srebrny war-

tości 3 i pół szylingów (około 6 złotych według dzisiejszego kursu). Nieco później miasto York ofiarowało zwycięzcy w wyścigach taki sam dzwonek, le już kosztowniejszy, bo połączony.

Za panowania Karola I (1600 — 1649) widnieje pierwsza wzmianka o pucharze dla zwycięskiego jeźdźcy, Puchar taki, wartości 8 funt. sterl., a więc już dość kosztowny, ufundowali ławnicy miasto Stamford. Zato miasto Cgester trzyma się nadal starego, symbolicznego dzwonka, ale już o wiele droższego, niż przedtem bo ofiarowany przez nie dzwonek srebrny dla zwycięzcy w wyścigach kosztuje 10 funt. ster.

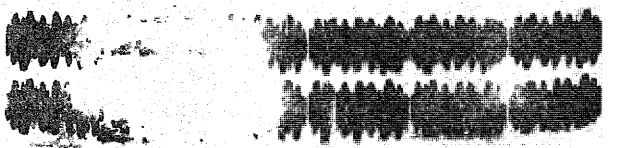
Wobec tego prawdziwie królewską nagrodą był puchar srebrny wartości stu gwinei (105 funt. sterl.), ofiarowany przez Karola I zwycięzcy wyścigów w Hyde Parku.

# Francja zamknęła granicę

Wczoraj nadeszła do Łodzi wiadomość o całkowitem niemal zamknięciu granicy francuskiej dla eksportu konfekcji polskiej, co stanowi dotkliwy cios dla przemysłu łódzkiego.

4 dnem i kwietnia rząd francuski usta-

lił nowe kontyngenty przywózowe. Przywóz konfekcji męskiej z Polski został całkowicie zakazany. Co do konfekcji damskiej to zezwolono na jej wwóz w przeciągu trzech miesięcy w wysokości 1975 kilo, co stanowić może wartość 5,000 dolarów.





# Przygotowania do rozbioru Polski

Gazety francuskie, gdy piszą o projekcie angielskiego premiera Mac Donalda co do porozumienia czterech wielkich mocarstw europejskich, zaopatrują te wiadomości zazwyczaj w nagłówek „Projekt rewizji traktatów”

W rozumieniu opinii polskiej plan rewizji traktatów — to plan rozbioru Polski. — Wszak t. zw. „korytarz”, to są te same ziemie, które otrzymały Prusy w r. 1772 przy pierwszym rozbiore. A za rozbiorem pierwszym poszły z konieczności drugi i trzeci.

Słowem, przez projekt Mac Donalda i Mussoliniego sprawa rewizji granic weszła na porządek dzienny w polityce międzynarodowej. W tym stanie rzeczy trzeba sobie przypomnieć, że Niemcy krok za krokiem, systematycznie i programowo zdążają do odegrania się po klęsce, poniesionej w wojnie światowej.

W roku 1926 wysunęli Niemcy swe pierwsze żądanie, a było nim zmniejszenie odszkodowań wojennych oraz opróżnienie Nadrenji z wojsk koalicyjnych. Cel ten osiągnęli, a ponadto weszli do Ligi Narodów.

W roku 1931 poszli o krok dalej, uzyskali bowiem przekreślenie odszkodowań wojennych.

W rok później zażądali prawa do zbroenia się na równi z innymi narodami i już im ten przywilej wiele państw przyznaje.

Obecnie udało im się także to, że o rewizji granic mówi się już w oficjalnych rozmowach między politykami Europy. Ponieważ projekt rewizji granic ciska w pierwszej linii Polskę, przeto na nasz naród i na nasze państwo idą czasy bardzo brzemienne w następstwa, idzie chwila dziejowej doniosłości. Musimy sobie uświadomić, że niektóre państwa Europy, nietylko same Niemcy, chcą powtórzyć to, co nazwano „największą zbrodnią w dziejach”, mianowicie rozbiór Polski.

Wprawdzie stosunki dzisiejsze w Europie w niczem niemal nie przypominają okresu z drugiej połowy 18-go wieku. Wiele się w Europie od tego czasu zmieniło. Nie jest już dziś rzeczą możliwą wykreślić po raz drugi Polskę z rzędu państw europejskich. Bo najprzód inne są siły narodu polskiego, a po wtóre zmieniły się całkowicie warunki bytu jej sąsiadów. W wieku XVIII Rosja i Prusy

były w fazie wzrostu i rozrostu, w wieku XX Rosja i Prusy weszły w okres głębokich przeobrażeń wewnętrznych, które na długie lata zaabsorbują ich myśli i siły... Mocarstwa zachodnie zaś nie mają możliwości narzucić swej woli ani Polsce, ani innym państwom Europy środkowo-wschodniej.

To wszystko prawda. Ale polityka niemiecka będzie wobec tego zdążała, jeżeli nie do zniszczenia, to do znacznego osłabienia Polski. W każdym zaś razie dziś bardziej niż kiedykolwiek zbrojne starcie Polski z Niem-

cami wydaje się nieuniknione. Przeżywamy tedy decydującą, wielką chwilę dziejową. — Ażeby sprostać narzuconym przez nią obowiązkom, musi się naród polski zdobyć na największe wysiłki, napięcie swych sił do najwyższego stopnia. Ażeby mógł to zrobić, musi uporządkować swe stosunki wewnętrzne. Bo tylko naród mający wiarę w siebie, ogarnięty przez powszechny entuzjazm, mający rząd, będący wyrazem jego najistotniejszych dążeń, związany z nim wszystkimi węzłami duchownymi może dokonać rzeczy wielkich.

## Arsenal przyszłej wojny

Zarazki nosacizny, tyfusu, dżumy, cholery, węglika, tężca, dezenterji i trądu.

Przywykliśmy z prasy codziennej do omawiania coraz nowszych środków przyszłej wojny. Z przerażeniem myślimy o jej straszliwych skutkach, zdając sobie sprawę, że wojna gazowa stanie się jednym z największych nieszczęść, jakie kiedykolwiek nawiedziły ludzkość — ale bynajmniej groza przyszłej wojny na tem się nie wyczerpuje. Coraz częściej przebąkuje się nieoficjalnie o nowych środkach, dotąd stosowanych bardzo nieśmiało — mianowicie o wojnie biologicznej, którą prowadzić będą ze sobą mocarstwa wojujące przy współudziale nowego, niesłychanie groźnego sprzymierzeńca. Obecnie dyskusja staje się całkiem oficjalną i przechodzi na tory rozważań naukowych.

Dowiadujemy się w tej mierze w publikacji, ogłoszonej w sowieckim „Wojenno-medycyńskim żurnale”, że już w ostatniej wojnie światowej strony walczące usiłowały korzystać z tej broni i po dzień dzisiejszy, aczkolwiek sprawa nie została zupełnie udowodniona, to przecież są poszlaki, które znalazły swój wyraz w odnośnych dokumentach rumuńskich z roku 1917 i w poważnych oświadczeniach prof. Bordeta, ze na dziedzińcu niemieckiej misji w Bukareszcie znalazł no w swoim czasie bakteryjne hodowle nosacizny, podobno przeznaczone dla zatrucia kawalerji rumuńskiej.

Wprawdzie komisja Ligi Narodów po wojnie ograniczała się do stwierdzenia, że użycie broni bakteryjnej wydaje się mało prawdopodobne ze względu na trudności, związane z umiejscowieniem zarazków, mogących wobec tego odgrywać rolę broni obosiecznej lecz z tą i podobnymi opiniami ekspertów rozprawia się obecnie uczyony Gallotti, uznając możliwość wprowadzenia wojny biologicznej drogą rozpowszechniania chorobotwórczych bakterji, pasożytów, ludzi, zwierząt i roślin.

W związku z podobnymi oświadczeniami mi znany uczyony prof. Feratti zadał sobie trud wyszczególnienia tych bakterji, które w przyszłej wojnie odegrają bardzo poważną rolę. Trudno tutaj rozpatrywać ten morderczy arsenał, którego zabójcze znaczenie zrozumie liby tylko fachowcy, ale należy zaznaczyć, że nie brak w tym dobranym zespole ani tyfusu, ani dżumy, ani cholery, ani tężca, ani nosacizny. Fachowcy opracowują także metody rozpowszechniania tych puszek Pandory w państwach i na terenach wroga, a pod względem na specjalne wyrównienie zasługują prace uczonego Lustiga, który uważa, że w czasie wojny państwa walczące wykorzystują przede wszystkim bakterie nielubiane

pratków węglika, pozwalające na zatrucie pastwisk i zapasów żywności, paralizujące w ten sposób w zarodku jakiegokolwiek próby obrony nieszczęsnego przeciwnika.

Natomiast mniejsze znaczenie będą miały wyszczególnione przez Ferattiego cholera i dezenterja, gdyż w walce z niemi obecna medycyna poczyniła wielkie postępy, ale tyfus i dżuma plamista wraz z trądem mogą utworzyć wspaniały zespół walczący któremu nie oprze się ani fizycznie ani moralnie żadna najlepiej nawet uzbrojona potęga.

Zresztą na efekt psychologiczny tego rodzaju walki wskazał już w r. 1928 w swej rozprawie Grevelin, podnosząc fakt, że środki ochronne zdoła sobie przygotować każda ze stron walczących, ale nim te środki pozwolą się zastosować w najkrótszym czasie padną tysiące ofiar, szerząc najstraszliwszą panikę wśród zębkanej ludności.

Zaiste niewesoła perspektywa — wojna gazowa i wojna biologiczna, oto czego może my się spodziewać po przyszłej wojnie. Możemy w tej mierze liczyć tylko na jedną broń i jedną potęgę: na pokój.

## Loterja państwowa

Po 15,000 zł. na Nry 78767 plus 147313.

Po 10,000 zł. na Nry 50073 127361.

Po 5,000 zł. na Nry 21667 44783 115326 116862.

Po 2,000 zł. na Nry 5923 11895 27330 31888 plus 43573 56835 57668 plus 67490 79941 94851 129053 133209.

Po 1,000 zł. na Nry 537 1525 8095 plus 8951 plus 14558 19048 24643 24921 32929 39461 43140 69959 77579 81913 89192 90148 plus 93527 109191 109199 117239 128687 139767 141438 144099 144464 146759 146890 146912 147237 plus.

## Zamieszki w Austrii

WIEDEN, 3 4

Wczoraj na prowincji wydarzyło się kilka starć. W Knittelfeld w Styrii demonstrowali socjal demokraci przeciwko rozwiązaniu Schutzbundu, w następstwie czego doszło do bitki przed lokalem narodowych socjalistów. Interwenjowały oddziały wojskowe. Kilka osób zostało zranionych.

W Liebenau w Styrii doszło do strzelaniny między narodowymi socjalistami a komunistami. Trzy osoby zostały ciężko ranione, a jedna śmiertelnie.

## Nowa pustynia.

Jak podaje charbińskie pismo rosyjskie „Rapor”, próba władz sowieckich osiedlenia koczowniców kirgiskich w kolchozach nietylko nie dała wyniku pomyślnego, lecz nawet przyczyniła się do zniszczenia ich kraju.

Chcąc przyzwyczaić Kirgizów do życia osiadłego i pracy rolnej, władza sowiecka założyła dla nich wzorowe gospodarstwa komunistyczne. W tym celu ściągnęła z Rosji europejskiej kilkadziesiąt tysięcy włóscian. Ponieważ jednak nie dostarczono w swoim czasie nowym kolchozom ani nasion, ani inwentarza ani siły roboczej, kolonisci rosyjscy, skazani na głód uciekli. Kirgizi zaś przenieśli się przez granicę państwa, do Turkiestanu chińskiego i Mongolii.

W ten sposób olbrzymi kraj Kirgizów, który stał się obecnie prawdziwą

# Przepowiednie wschodniego proroka

Prasa czeska podaje interesujące przepowiednie głośnego mistyka ze Wschodu, przyjaciel i uczeń Gandhiego, nazwiskiem Said ben Effendi, który przybył w tych dniach do Pragi z Paryża.

Oto co pisze prasa o wizycie złożonej przez czeskich dziennikarzy u proroka.

Said ben Effendi jest wysokim mężczyzną o ciekawej twarzy z tajemniczymi, głęboko osadzonemi oczyma. Głowę ma stale okrytą fezem, którego nie zdejmuje ani na chwilę. Zna tylko jeden europejski język: francuski, którym włada za to doskonale.

— Nie jestem fatalistą — mówi on o sobie — i wierzę w siłę woli ludzkiej. Swoje zdolności zawdzięczam specjalnemu talentowi i myśli, że pomogłem nim już wielu ludziom. Podaję im środki i drogi, wiedzące do powodzenia.

Said ben Effendi jest astrologiem i jasno widzem. Zwiedził już 17 krajów.

Rad jego zasięgały nawet ukoronowane głowy. W r. 1913 np. przepowiedział kajzerowi Wilhelmowi w Wiesbaden wszystko, co mu

potem przyszłość przyniosła: wojnę i upadek. Tak samo spełniły się aż do ostatniego słowa jego przepowiednie o losach Rosji i cara Mikołaja. W r. 1929 przepowiedział Alfonsowi hiszpańskiemu w Biarritz rewolucję i upadek monarchji.

Dziwimy się trochę. Said ben Effendi wyciąga numer „Journal Parisien” z dn. 1 stycznia br. gdzie na pierwszej stronie czytamy jego przepowiednie na rok 1933. Zwraca uwagę na to, że niektóre z nich już się spełniły: zmiana gabinetu we Francji i dojście do władzy Adolfa Hitlera.

Said ben Effendi widzi, że dziennikarze ciągle jeszcze nibardzo są przekonani. Ryzykuje przeto i wyłazi największą bombą: „Śmierć Wilhelma II, zamach na Wilhelma, Otto Habsburg cesarzem”. A potem: W tym roku jeszcze umrze Wilhelm II, a w tym miesiącu będzie zamach na Hitlera. Sprawcą będzie człowiek z długą brodą (?), kanclerz zostanie jednak tylko zraniony i to nie niebezpiecznie. Również Otto Habsburg do stanie się w końcu na tron austriacki.

# Hitler przeciwko płci pięknej

Niedawno w padł nam w ręce kawałek pamiętników czyjeś babki, czy prababki z przed 40 laty. Autorką pamiętnika była młoda wdowa, 28-letnia czy trzydziestoletnia matka dwojga dzieci. Dowiedziała się że do miasta przyjechał wybitny artysta i że wystąpi w sali koncertowej. Słyszała go kilka lat temu razem z mężem i rwie się teraz do tego, żeby raz jeszcze zakosztować tej uczyty duchowej. Niestety musi ona odmówić sobie tej upragnionej radości, gdyż — „nie wypada”. Nie wypada żeby kobieta w jej wieku pokazała się sama w sali koncertowej. Co zrobić! Nie pozostaje nic innego, jak usiąść przy stole z robotką i schylić nad nią głowę pełną smutnych myśli...

Dzisiaj inaczej. Czy lepiej? Mówią że

lepiej a jednak są widać kobiety, które widmo powrotu do dawnych zwyczajów nie straszy. Są niemi Niemki które tłumnie podczas ostatnich wyborów w Niemczech głos swój oddały na Hitlera. Hitler bowiem jest zdeklarowanym przeciwnikiem równouprawnienia kobiet, i zamierza kobiecie niezamężnej nawet odjąć prawa obywatelskie.

„Przewodnik Społeczny” cytuje w artykule na ten temat rozmaite zdania z książki Hitlera: „kobieta powinna znova stać się poddaną i służebnicą mężczyzny”; „...pod delikatnym przymusem przyzwyczaić się do tej roli, zadaniem kobiety jest być ładną i rodzić dzieci”, „...obywatel jest mężczyzną z ukończonym wykształceniem szkolnym, kobieta po zamążpójściu”. „...jednak

można kobietom biorącym udział w życiu za robkowiec przyznać prawo obywatelstwa”.

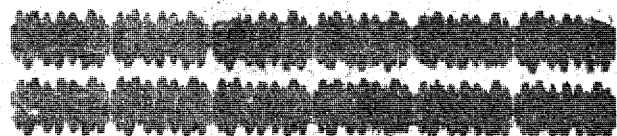
Hitler chce żeby kobiety wycofały się z większości zawodów i zostawia im tylko trzy pielegniarka niemowląt, pielegniarka chorych i opiekun'a społeczną. Studium uniwersyteckie ma być także ograniczone dla kobiet, nie do wszystkich fakultetów mają być dopuszczane.

Biedne Niemki! Czy protestują? Sprzeciwiają się temu zdecydowanie podobno jedyne kobiety z obozu protestanckiego.

Pozatem jednak dąży ruch kobiecy ciągle naprzód, bo niedawno żądał jakiś Amerykanin na swoim odczycie, by odtąd kobiety wybierały sobie męża, a nie jak dotąd — od wrotnie. Ów uczyony jest jednym z głównych amerykańskich lekarzy i temat owego odczytu brzmiał „Recepta na szczęśliwe małżeństwo”. „Można przyjąć jako pewnik — powie dzał — że kobieta lepiej wybiera swój typ aniżeli mężczyzna”. Ale czyż kobiety będą chciały same się oświadczyć?

Także w Chinach zyskują kobiety nowe prawa, o ile mają szczęście być pierwszą żoną. Bowiem chińskie ministerstwo sprawiedliwości wydało doraźny dekret, wprowadzający jednożeństwo jako jedyną legalną formę małżeństwa w Chinach. Dekret ten odmawia przyznania jakichkolwiek praw drugiej żonie, czwartej żonie. Takich dalszych żon jest obecnie około 4 milionów w Chinach.

Są i inne nowe prawa na które kobiety patrzą same już z ubolewaniem, o ile nie są zwolennikami ruchu „Otwartych drzwi”. Miano wicie rząd sowiecki zniósł artykuł kodeksu zabraniający kokietkom pracy w kopalniach. Pierwsze górniczki zajęły już swoją nową placówkę i pracują w niezmiernie ciężkich warunkach w kopalniach węgla. Jeżeli hitlerowski program w stosunku do kobiet śmiało nazwać można „w tył zwrot” dla ruchu kobiecego — to tembardziej owo zniesienie artykułu w kodeksie sowieckim można nazwać „w tył zwrotu barbarzyństwu!”



(78)

Przekład z angielskiego.

# Tajemniczy dokument.

(wyciąć i zachować)

— Grundt! — krzyknąłem donośnie — nie ruszyłem się jednak z miejsca. Kulawiec roześmiał się złowrogo.

## ROZDZIAŁ XVII

### Opowiadanie Franciszka Okewooda

Zobaczyłem, że okna pokoju zapłonęły światłem, i niemal równocześnie posłyszałem okrzyk Desmond: „Grundt!” Natychmiast padłem na ziemię i ukryłem się w klombie kwiatów, lękałem się bowiem, że nadbiegną żołnierze, zaalarmowani światłem, nadal pograżony w tępej milczeniu nocy, żaden też głos nie dobiegał z pokoju, w którym znajdował się brat mój w mocy straszliwego detektywa.

Krzyk Desmond przeszył mnie nawskroś — rzekłbyś — wyrwał z długiego letargu, w którym pogłążyły mnie przewlekłe miesiące, spędzone w nędzy oraz poniżeniu i zbudził mnie do życia. Jeżeli chcę go uratować, muszę bezwzględnie zabrać się do czynu. Kuter uoga będzie działał bez straty czasu — to nie ulegało wątpliwości! Trzeba więc mu dorównać! Ale w pierw należało stwierdzić, jak się przedstawia położenie oraz co znaczy obecność detektywa w domu Moniki i żołnierzy w jej parku. Nadewszystko jednak pragnąłem dowiedzieć się, czy ona sama przebywa w zamku?

Po drodze do Bellevue zauważyłem nie wielką oberżę, położoną w odległości jakichś stu jardów od parku, przyszło mi więc do głowy, że w niej mógłbym zebrać potrzebne informacje. Zgodnie więc z tym zamiarem przekradłem się szczęśliwie przez ogród oraz furtkę w ogrodzeniu i znalazłem się na gościńcu.

Karczma roła się od prostego chłopstwa złoścącego czysty spirytus, od pastuchów bydła i tym podobnych osobników. Podeszedłem do baru i kazałem podać sobie kubek wódki, pędzonej w tych okolicach z ziemniaków, bardzo mocnej, ale przynajmniej czystej. Jakis człowiek w robotniczym ubraniu z prążkowego aksamitu raczył się przy ładzie wódka i nader chętnie wdał się w pogawędkę. Rzuciłem mu niedbale pytanie, tyżące się zamie rzanego polowania, a z jego odpowiedzi wnioskowałem, że należy do służby zamku wej oraz że wszyscy obecnie są bardzo zajęci z powodu czterech wielkich polowań, które mają się odbywać w najbliższym czasie. Pierwsze z rzędu wyznaczono na dzień jutrzejszy. W okolicznych lasach i polach jest mnóstwo zwierzyny, goście więc panów hrabińcy powinni być zadowoleni.

Spytałem, czy dużo już osób zjechało do zamku z racji polowania, odpowiedział, że przybył dopiero jeden cywilny pan, i jeden oficer, stojący kwaterą w zamku, natomiast

nazajutrz ma przybyć mnóstwo osób, oficerowie z Cleves i Goch, urzędnicy z miast okolicznych, oraz obywatelstwo z sąsiedztwa.

— Przypuszczam, że żołnierze, kwateryjący w zamku, będą stanowić doskonałą pogonkę — rzekłem w celu, spowodowania potrzebnych mi informacji.

Człeczyna przytaknął niechętnie — leśnicy z reguły należą do malkontentów — i objaśnił mi, że żołnierzy jest niewiele, ale jeżeli o niego chodzi, to wolałby być bez nich, są bowiem urodzonymi kłusownikami — wogóle nie wie, co będzie z nagonką, brak ludzi daje się odczuwać ogromnie, to fakt niezaprzeczony.

— Mieszkam chwilowo w Cleves — rzekłem — i nie mam roboty. Dopiero co wyszedłem ze szpitala jako niezdolny do służby wojskowej. Chętnie zarobiłbym sobie parę marek, a przytem chciałbym zobaczyć polowanie. Lubię ten sport i nieraz sam polowałem w okolicach nadreńskich, z których pochodzę.

Leśnik potrząsał głową i wzruszył ramionami.

— Godzenie naganiaczy to nie moja sprawa — odparł — przytem nadleśny zrobiłby awanturę, gdybym sprowadził kogoś obcego...

Zamówiłem następną kolejkę dla nas obu i bez trudu przeciągnąłem tego człowieka na swoją stronę.

Przyjął pięciomarkowy banknot i oznajmił, że on to już jakos urządzi. Pani hrabińska ma dziś wieczorem zgodzić kilku ludzi, którzy zgłosili się jako naganiacze, będą więc mógł przyłączyć się do nich.

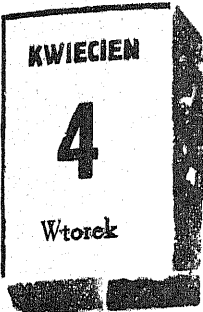
D. c. n.



# KRONIKA

# Przekładowy dzień w strajku włóknarzy.

Podejmowanie pracy w fabrykach.



KALENDARZYK.

Izydora

## Afera kupca warszawskiego

Firmy łódzkie poszkodowane na 200,000 zł.

(a) Od szeregu już lat, prowadził ożywiony handel z firmami przemysłowymi łódzkiemi znany kupiec warszawski Dawid Margolis, zamieszkały w Warszawie i posiadający także hurtowy skład manufaktury na Nalewkach.

Margolis ostatnio rozszerzył znacznie swój interes, a mając rozgałęzione stosunki handlowe z kresami wschodnimi, urządził specjalny oddział w Łodzi, który miał za zadanie zakupy manufaktury u źródeł produkcji. Kierownikiem oddziału łódzkiego był syn Margolisa Izaak, wywiązując się należycie z zaciągniętych zobowiązań, cieszył się dużym zaufaniem u przemysłowców łódzkich i dawano mu niejednokrotnie poważniejsze transporty towarów na kredyt otwarty.

W styczniu r. b. Margolis dokonał wielkich zakupów, pokrywając należność weksla mi, rzekomo z wystawienia różnych klientów, własnymi, tudzież czekami. Część należności pozostała na otwartym rachunku.

Gdy w marcu r. b. przypadł termin płatności pierwszych krótkoterminowych weksli, poszły one do protestu. Również czeki nie znalazły pokrycia.

Zainteresowani tym niezwykle zjawiskiem wierzyciele Margolisa, zwrócili się bezpośrednio do oddziału biura łódzkiego, gdzie stwierdzono, że Margolis zlikwidował całkowicie swe interesy i wyjechał.

Również w Warszawie stwierdzono, że Dawid Margolis zlikwidował swój interes handlowy i zniknął bez śladu.

Wobec tego poszkodowani zwrócili się do władz śledczych, które zarządziły energiczne dochodzenie.

(a) Uchwała, jaką powzięto na onegdajszym posiedzeniu komisji strajkowych związków zawodowych w domu ludowym, rozniosła się błyskawicznym lotem wśród włóknarzy, którzy zmęczeni 5-cio tygodniowym strajkiem pragnęli podjąć pracę.

Mimo, iż w myśl postanowienia nadzwyczajnego posiedzenia, praca w fabrykach, których przemysłowcy godzą się na warunki za-protokółowane w Ministerstwie Opieki Spo-

łecznej w Warszawie, miała rozpocząć się dopiero wskutek wydanej specjalnej odezwy przez związek, w dniu wczorajszym już od samego rana poczęli przychodzić robotnicy do poszczególnych firm z chęcią podjęcia pracy.

W zakładach, których zostało poczynione przygotowanie wstępne, a w pierwszym rzędzie rozpalono kotły, pracę podjęto od samego rana, a niektórych zaś praca podjęta zostaje w dniu dzisiejszym.

Tak więc pracę rozpoczęto w firmie Buhle, I. K. Poznański, w wykończalni Zjednoczonych Zakładów Scheibler i Grohman, Ejtingona przy ulicy Dowborczyków, Silbersteina, Bidermana, Karolewskiej Manufaktury Horaka przy ul. Rzgowskiej, Hauslera i t. d.

Pozatem podjęto w całego szeregu mniejszych zakładach.

W godzinach południowych pracę podjęła jeszcze firma Ejtingon przy ulicy Radwańskiej.

Związki zawodowe, które obecnie przeprowadzają likwidację strajku, zwróciły się do Inspektora Wojtkiewicza o zwołanie wspólnej konferencji z przemysłowcami zreszonymi dla podpisania ostatecznej umowy zgodnej z protokołem warszawskim.

Na skutek tego, konferencja zwołana została na godzinę 16.30.

Jak ustalono, Margolisowie świadomie dążyli do zaciągnięcia jaknajwiększego kredytu, zgóry planując zarwanie swych dostawców albowiem jak się okazało weksle były przez nich sfalszowane.

Dotychczas zgłosiło swe pretensje 11 firm łódzkich, które Margolisowie przez swe machinacje poszkodowali na przeszło 200,000 zł.

Margolisowie po dokonaniu swych oszukańczych machinacji wyjechali zagranicę, albowiem już uprzednio zaopatrzyli się w paszporty zagraniczne.

## Kto dzisiaj ma gotówkę? Napad na żebraka.

(a) Niezwykły napad rabunkowy miał miejsce we wsi Luptów, gminy Sępólno, powiatu konińskiego.

65-letni Jan Wurst, żebrak zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Wilczej 5, zdążył do wsi na noc. Gdy znalazł się na drodze bocznej w lasku, wyskoczyło jakichś dwóch osobników, którzy zasztychali go i zagroziwszy nożami zarządali wydania gotówki.

Bandyci jak się okazało, dobrze trafił,

albowiem Wurst miał przy sobie 103 złotych w gotówce oraz różne przedmioty wartościowe.

Gdy żebrak przeciwstawiał się, napaścicy poturbowali go dotkliwie i obrewidowali, zabierając znalezione przedmioty.

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli, pozostawiając rannego w lasku. O wypadku powiadomiono policję, która wdrożyła energiczne poszukiwania.

## Zastąpił sąsiada i podpisał go na wekslu

(a) Ignacy Stolarzynski zamieszkały przy ulicy Maurera 18 w listopadzie 1932 r. potrzebował gotówki, wobec czego wszczął z arania

o pożyczkę.

Gdy już wstępne kroki zostały poczynione, Stolarzynski napotkał na pewną przeszkodę. Mianowicie pożyczający żądał weksła klienta jentowskiego, który zgadzał się dyskontować.

Wobec tego iż nie miał klientowskich weksli, albowiem żadnych interesów nie posiadał Stolarzynski wpadł na inny pomysł. Podpisał na wekslu swego sąsiada Majera Tarkentauba i weksle puścił w obieg dnia 20 listopada 1935 r.

Gdy nadszedł termin płatności weksłu, okazało się iż jest sfalszowany, wobec tego powiadomiono policję, która Stolarzynskiego pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał Ignacego Stolarzynskiego za fałszerstwo wekslu na 1 rok więzienia.

## Marzenia świętej głowy

Kupiectwo prosi o wstrzymanie egzekucji podatkowych,

(a) W związku z trwającym zgorą 4 tygodnie strajku w przemyśle włókienniczym cały szereg przedsiębiorstw handlowych, szczególnie detalicznych sklepów z artykułami pierwszej potrzeby znajduje się w nader przykrym położeniu materialnym racji niewypłacalności swych klientów.

Wobec przypadających równocześnie ter-

minów płatności różnych podatków, obecnie sfery gospodarcze poczyniły zabiegi u władz skarbowych o odroczenie terminów płatności podatków przypadających na kwiecień r. b.

W sprawie tej zarządzo no indywidualne traktowanie poszczególnych próśb płatników, w zależności od stanu materialnego podatnika,

## ZASYPANE MIASTO.

Góra zwała się na nie.

W miejscowości Tandaday w Peru, leżącej w prowincji Trujilli, nastąpiła straszna katastrofa, powstała wskutek ustawicznych deszczów i wylewów rzek.

Z powodu powodzi miasteczko zostało odcięte od świata i częściowo zalane do wysokości pierwszego piętra. Mieszkańcy schronili się na dachy domów, jednak nie opuszczali miasteczka, czekając na opadnięcie wód.

Nagle podmyta deszczami i wylewami rzeki góra, wznosząca się na Tandaday osunęła się przysłaniając miasteczko warstwą roz-

mokłej gliny, grubą na kilkanaście metrów. Pod zwałami obsuwającej się ziemi znalazło śmierć około 120 ludzi.

Romimo że katastrofalne obsuwanie się ziemi trwa nadal, przystąpiono przy pomocy saperów do ogrzebywania części miasta, przy krytego płytszą warstwą gliny.

Dotychczas wydobyto 76 trupów. Prace ratunkowe zostały wstrzymane wobec trwających nadal ulewnych deszczów, niesposób bowiem rozkopać warstwy gliny, miejscami dochodzącej do 40 metrów.

## Następstwa pośpiechu.

(a) Na Placu Leonhardta w dniu wczorajszym miał miejsce nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padł 25 letni Stanisław Borowski, zamieszkały w Pabjanicach.

Borowski zdążając do tramwaju usiłował wskoczyć do wagonu znajdującego się w biegu. Skok nie udał mu się i Borowski upadł na bruk odnosząc złamanie prawego przedramienia oraz liczne obrażenia głowy.

Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ranę i przewiózł do lecznicy.

NA MARGINESIE.

## Prima aprylis.

Dawniej strugano kawały zwyczajne, ale dzisiaj strokróć lepsze. Postęp!

W magistracie urzędnicy idą do kasy po pensje. — Nie wypłacam dziś, mówi kasjer

— Co? Jak? Dlaczego?

— Niema pieniędzy w kasie!

Ha, ha, ha, prima aprilis.

A znowu w innej instytucji szef rozdał wszystkim urzędnikom jakieś arkusiki w kopertach. Otwierają, czytają — wymówienie posady, od dziś za trzy miesiące. Osiolku egipski! za co.

Ha, ha, ha, przecie u góry jest wyraźna data: 1-szy kwiecień!

Zona do męża, wracającego z biura — wieasz mężusiu, postanowiłam obciąć sobie krótko włosy i dość mam już być brunetka, pomaluję je sobie na jasno blond i nie chce iść z tobą na bal, pójdę z tym Heberowskim

— Ratunku, żona zwariowała.

Do poważnej firmy na Piotrkowskiej przychodzi wierzyciel: — panie Nuehna, co pan powiesz na ten weksel, dziś termin płatności,

— Powiesz się pan na tym wekselu

— Z powodu?

— Z powodu plaża! Nie reaguję na swoje weksle,

Ha, ha, ha na moje kapele zapominałem że to dziś prima aprilis

Młody student wraca z uniwerku — no, jakież dziś były wykłady? pyta ojciec

— Ono, obleli nas zimną wodą z hydrantów...

— Te dowcipy aprilisowe chowaj dla siostry smarkaczki!

Obywatel jedzie z wizytą do drugiego

— Cóż słyhać sąsiadzie kochany, jak interes.

— Ach, walnęli mi podatek, trzykrotnie większy od dochodu, zlicytowali mi karetkę i bibliotekę, za żyto dają 1 rubel za pud.

— Sąsiadzie, czy być może? chyba jesteście pijani! Aha to pewnie 1 kwiecień

Jakież to wesole wspomnienia, jakież pyśne koncepta. Jakąż to ludzie mieli dawniej imaginację, jaką bujną fantazję

— Ne, a wy, pyta ktoś te czasy pamiętający, nabieraliście się 1-go kwietnia. Wiem że brak ci dowcipu, ale zastosuj któryś z tych atarych, dobrych tricków, zobaczysz jak wszyscy stkiach rozwesielisz

### NAUKA

— Mamo jak, długo trwa miodowy miesiąc?

— Do chwili, kiedy od męża po raz pierwszy zażądasz gotówki.

## Jak zastosować moratorium do długów prywatnych

(a) Krawiec Aron Moszkowicz, zamieszkały przy ulicy Rybnej 11, zgłosił się do swe go klienta Jefeima Zaks, zamieszkałego przy ulicy Jakuba 24, żądając uregulowania należności w kwocie 60 zł z weksłu wystawionego przez Zaks na pokrycie należności za użycie ubrań,

Zaks, gdy mu krawiec przedstawił weksel do zapłaty, wyrwał weksel i podał go w drobne kawałki równocześnie zaś rzucił się na Moszkowicza i pobił go dotkliwie po grzebaczem żelaznym zadając liczne rany głowy.

Rannego opatrzył wężny lekarz pogotowia. Policja pociągnęła Zaks do odpowiedzialności karnej.

## Pierwsze kroki więźnia na wolności

(a) Rudolf Fabjan, bez stałego miejsca zamieszkania przebywał od dłuższego czasu w więzieniu, gdzie odbywał karę za kradzież.

W dniu 10 stycznia r. b. Fabjan został wypuszczony z więzienia po odbyciu kary. Nie mając ani grosza na pierwsze potrzeby, na ulicy Podleśnej napadł na przechodzącą z dworca kolejowego Annę Matuszczak, przy której z Kalisza, wyrwał jej sakiewkę ięczną,

zawierającą około 400 zł. poczem zbiegł, Na krzyk ograbionej niewiasty przechodnie wszczęli pościg i rabusia ujęli. Fabjan powędrował z powrotem do więzienia.

W dniu wczorajszym rabus stęnał przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Po rozpoznaniu sprawy Sąd ogłosił wyrok na mocy którego 38-letni Rudolf Fabjan skazany został na 2 lata więzienia.

## Samobójstwo przez zatrucie gazem.

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Przejazd № 6 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie gazem świetlnym 28 letnia Lucyna Gitan.

Desperatka pozostając samotnie w mieszkaniu ułożyła się w łóżku, odkręcając uprzednio kurek od gazu.

Gdy domownicy powrócili do domu za-

stali mieszkanie wypełnione gazem, Gitan zaś leżała nieprzytomna.

Niezwłocznie wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego udzielił chorej pierwszej pomocy. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne i rostrój nerwowy desperatki, wynikłe na tem tle.

## Pożar fabryki czekolady

(a) W dniu wczorajszym wybuchł pożar w fabryce czekolady Eugeniusza Wagnera, mieszczącej się przy ulicy Senatorskiej 31, w domu stanowiącym własność Leokadja Matyiejew.

Ogień wszczął się od rozpalonego nadmiernie piecyka. Zapaliła się drewniana ścianka, poczem pożar rozszerzył się na urządzenie fabryki.

Na ratunek przybył IV oddział straży ogniowej, który po półgodzinnej akcji pożar opanował niedopuszczając do dalszego rozszerzenia się.

Straty spowodowane przez pożar stosunkowo nieznaczne.

## Wielki ruch w hipotece

(a) O konieczności przeniesienia hipoteki z Kalisza oraz Piotrkowa do Łodzi, świadczy fakt, że iż w ciągu dnia wczorajszego w lokalu okręgu owej hipoteki panował wielki ruch i szereg osób informowało się zasięgając opinii oraz załatwiając różnego rodzaju sprawy.

## Co polecać swoim najmiłszym na nadchodzące święta?

W naszych bogato zaopatrzonych działach.

Towary wełniane  
Jedwabie  
Konfekcja męska  
Konfekcja dziecięca

Bielizna damska  
Bielizna męska  
Bielizna stołowa  
Bielizna pościelowa

Pończochy  
Obuwie  
Artykuły—  
Kosmetyczne

Dział kolenjalny  
Wino  
Szkło  
Porcelana

Wszyscy znaleźć mogą gustowny prezent za każdą cenę i w najlepszym gatunku.

Zwracamy specjalną uwagę Sz. Klienteli na nasz bogato zaopatrzony dział Towarów Widzewskich

z właszcza marki „OK”

o nieznaną dotąd najwyższej jakości

Uskuteczniamy wysyłki paczek towarowych i żywnościowych do Rosji-Sow. na podstawie specjalnej umowy z Przedstawicielstwem Handl. Z. S. R. R.

**KONSUM**  
PRZE WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.  
DOKŁADNIEJ SZCZEGÓLNYCH DZIAŁACH

Wyłączna sprzedaż  
**RESZTEK**  
Widzewskich.



# Widowiska

## TEATRY:

TEATR MIEJSKI—Kapitan z Koepenick  
 TEATR KAMERALNY—Pierwsza pani Frazer  
 TEATR POPULARNY—Bar Kochba  
 TEATR W SALI GEYERA—Zaręczyny z prze-  
 szkodami  
 TEATR OPERETKA „8.30”—Pepina

## KINA

CASINO — Symfonia sześciu milionów  
 CAPITOL: -- Czemp  
 MIMOZA — Odrodzenie  
 CZARY — Flip i Flap w legji cudzoziem-  
 skiej  
 GRAND-KINO — Mumja  
 LUNA — Rozkoszna przygoda  
 CORSO — Tajemnicza szóstka  
 PAN — I Ludzie bez jutra, II. Noc w Grand  
 Hotelu  
 STYLOWY — Kochaj mnie dziś  
 OSWIATOWY—dla doros. Spiewak Nieznany  
 dla mlodz. Pat i Patachon jako włóczęgi  
 LUDOWY — X 27  
 BAJKA—I Cham. II Czarny władca  
 RAKIETA — Król to ja  
 PALACE — Małżeństwo dla opinji  
 PRZEDWIOSNIE—Teodozja Sewastopol  
 SPLENDID: — Arjana  
 ADRIA — Kinomaniak  
 METRO —  
 SZTUKA — Kobiety bez przyszłości  
 ZACHETA — I Obcym wolno całować II Ry-  
 cerze mroku

Dykcje kin są proszone aby we własnym  
 interesie zawiadaniały zawczasu redakcję o  
 zmianie programu.

## Giełda warszawska

WARSZAWA, 3 marca 1933 r.

Waluty: Dolar St Zjednoczonych 8,94

Dewi zy:	Gdańsk	174,25
	Belgia	124,53
	Holandja	360,25
	London	30,59
	Nowy Jork	8,92
	Paryż	35,06
	Praga	26,48
	Szwajcaria	172,20
	Włochy	45,85
	Czerwoniec	4,40

Obroty mniej niż średnie tendencja  
 niejednolita — Dolar w obrotach pozagiełdo-  
 wych — 8,88<sup>3/4</sup> — Rubel złoty 4,73 — W obrotach prywatnych: rubel  
 srebrny 1,35 100 kopiejek bilonu srebrnego  
 0,63 Dewiza na Berlin w obrotach międzyban-  
 kowych 212,75 Gram czystego złota 5,9244

### Papiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna	54,25
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	111,50
4 proc. poz. inwestycyjna	105,00
5 proc. poz. konwersyjna	43,00
6 proc. poz. dolarowa	54,88
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow.	94,00
10 proc. poz. kolejowa	104,00 (wpr)
5 proc. poz. kolejowa konwersacyjna	37,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	83,25
8 proc. oblig. Banku Gos. kraj.	94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Gos. Kraj.	94,00 (wpr.)
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
6 proc. L. Z. m. Warszawy	49,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy	41,00
8 proc. L. Z. m. Łodzi	39,25
10 proc. m. Radomia	37,25
8 proc. L. Z. Kielc	39,00
8 proc. m. Piotrkowa	40,50
4 1/2 proc. L. Z. ziemskie	39,50

### Akcje:

Bank Polski	76,00
Lilpop	11,00
Starachowice	10,00

Dla pożyczek państwowych tendencja

niejednolita dla listów zastawnych utrzymanie  
 Obroty akcjami minimalne.

## Przez radjo

Łódź, 4 kwietnia 1933 r.

11.40	Przegląd prasy
12.10	Kom. meteorol. dla kom. lotniczej
11.57	Sygnal czasu z Warszawy
12.05	Program na dzień bieżący
12.10	Koncert z płyt gramofonowych.
13.20	Kom. P. I. M.
13.25	Przerwa
15.10	Kom. Państw. Instytutu Eksportowego
15.15	Komunikat gospodarczy
15.25	Chwilka lotnicza i przeiwgazowa
15.30	Kom. Państw. Urzędu Wychowania Fi- zycznego i Państw. Zw. Sportowego
15.35	„Wśród książek”
15.50	Płyty gramofonowe
16.20	Odczyt dla maturzystów
16.40	Piękno ludu rumuńskiego” — wygłosi p. Dusza Czara
17.00	Koncert muzyki duńskiej. Wykonawcy Ork. Filharm. Warsz.
18.00	Odczyt dla maturzystów
18.20	Wiadomości bieżące
18.25	Muzyka lekka
19.00	Rozmaitości
19.20	Komunikat Izby Przem. Handlowej w Łodzi
19.30	Feljeton muzyczny p. t. „O I. J. Pade- rewskim”
19.45	Pras. Dz. Radj.
20.00	Koncert popularny
21.45	Kwadrans literacki
22.00	Recital śpiewaczy
22.30	Muzyka taneczna
22.55	Komunikaty
23.55—24.00	Muzyka taneczna

**!!! NA RATY I ZA GOTÓWKĘ !!!**

polecam wielki wybór wszelkiej garderoby, męskiej i damskiej, męskiej i dziecięcej. Wykonuje również obsła-  
 UWAGA! lunki z własnych i do-  
 wierzonych materiałów. Gony konkurencyjne! Dogodne warunki!

**Wólczańska 43** 1 p. front

Na wina, miody, wódki gatunkowe i delikatesy

**zastosowaliśmy ceny dostępne dla wszystkich**

**Prosimy odwiedzić naszą firmę!**

**S. JAWORSKI, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 54 TELEFON 143-76**

Kto cierpi na przepuchniętą, powinien nosić odpo-  
 wledni i dobrze zrobiony pasek

**Pracownia ortopedyczna**  
 istniejąca od 1886 r

**ST. LEWIŃSKA, ŁÓDŹ, ul. Naurot 38a**

Wyrabia paski nrupturowe wszelkiego ro-  
 dzaju i w różnych gatunkach dla mężczyzn,  
 kobiet i dzieci. Opaski damskie wykonane  
 podług wymagań Sz. R. T. lekarzy. Paski  
 pooperacyjne, elastyczne, podtrzymujące,  
 przeciw obwisłości, urabiające figurę i t p.  
 Prostotrzymacze, gorsety a la „HESSINGA”  
 wkładki sprężynowe na płaskie stopy. —  
 Supensorja — Patent: Bandaż „Elasta”  
 — wania i uszczuplenia zgrubiałej nogi. —

**PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA**  
 Piotrowska 119

Sztuczne nogi, ręce, gorsety na graźlicęj  
 skrzywienie kręgosłupa, wszelkie apara-  
 raty ortopedyczne, wkładki na stopy pła-  
 skie podług odlewa gipsowego lekkie z  
 daz-aluminium.

**DR. J. LUBICZ I V. SIMONOVIC**  
 tel. 231-81.

KINOTEATR  
**STYLOWY**

dawniej „RESURSA”  
Kilńskiego 123 Telefon 112-00

DZIS!

Wspaniałe arcydzieło filmowe pełne przepychu, śpiewu i humoru p. t.

**Kochaj mnie dziś**

W rolach głównych: 3 gwiazdy ekranu  
Janette Mac Donald, Maurice Chevalier i Charlie Ruggles.

UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 groszy.

DZIS!

Następny program

**„BLASKI I CIENIE MIŁOŚCI”**

w roli gł.: Sylvia Sydney,  
Początek seansów w soboty  
niedziele i święta o godzinie  
3 pp. w dni powszednie o  
godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa:  
„PHILIPSA”

**W każdej cenie**

z gwarancją czystych surowców bezkonkurencyjne **czekolady deserowe** odżywcze **mleczne i śmietankowe**, wielki wybór wytwornych **czekoladek, karmelków i biszkeptów**, lecz bez losów szczęścia, bonów i t. p.

poleca **A. Piasecki, S. A.**  
FABRYKA CZEKOLADY.

**Szewcy.**

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej  
można ilości  
**w Spółce Szewców**  
PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22  
Telefon 158-88  
Specjalność: detaliczna sprzedaż ziówek trwałych na wodę

**BEZ ODSTĘPNEGO**  
mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01

**DEKARZ**

na papę potrzebny. Zgłosić się „Rozwój” Aleje Kościuszki 41.

**Potrzebny**

**maszynista rotacyjny**

EWENTUALNIE

**pomocnik maszynisty rotacyjnego**

ZGŁASZAC SIĘ

„ROZWÓJ”,

AL. KOŚCIUSZKI 41.

**SKLEP**

**Kazimierz Zielonko**

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Nasiona pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów, **OBULKI i KŁACZE** kwiatowe, **NARZĘDZIA i PRZYRZĄDY**

ogrodniczo - pszczelniczo, **NAWOZY i PREPARATY CHEMICZNE** (wyłącznie dla celów ogrodniczych),

Rolecją Składy

**L. JASIŃSKIEGO**,

prowadzone od 1870 roku, w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56, w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel. 125

Cenniki bezpłatnie.

**POTRZEBNY**

chłopiec na praktykę do drukarni. Wiadomość „Rozwój” 4-7 po południu.

**Zygmunt Karger**

zagnął świadectwo szkolne wydane w Łodzi.

**CZUJNY pies**

potrzebny dla nocnego stróża. Wiadomość Juljusza 18.

**ZAWODOWE KURSY SAMOCHODOWE**

**F. Grętkiewicza**

zawiadamiają, że przyjmują zapisy na

**NOWY KURS**

w nowym lokalu przy  
**ALEJI KOŚCIUSZKI 68. (sóg Zamenhofs) tel. 175-35**



Szkoła urządzona według najnowszych wymagań techniki samochodowej, jak również warsztaty i garaże samochodowe.

**J. Moszkowicz**

Zawadzka 22 s. tel. 187-80

komunikuje, iż posiada najnowsze modele paryskie, kostiumów i paki,

dostarczane stale przez **P. Moszkowicza** krawca

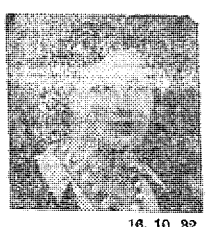
będącego w Paryżu w ciągłym kontakcie z najznakomitszymi domami tejże dziedziny.

**Ceny zniżone**

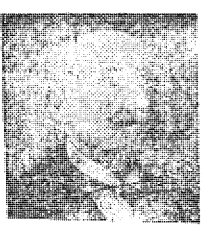
**Przestępstwem** byłoby wyłudzać pieniądze w obecnych ciężkich czasach niewykonalnymi obietnicami. Nasz od wielu lat znany preparat „FREGALIN” regenerujący krew i nerwy nie wymaga specjalnych komentarzy. Osoby których podobizny umieszczamy niżej stwierdzają znakomite działanie kuracji przeprowadzonej za pomocą FREGALINU. Głównym dowodem skuteczności Fregalinu. Najskuteczniejszym okazał się „Fregalin” w cierpieniach nerwowych ogólnym osłabieniu, zawrotach głowy, przemęczeniu i bólach reumatycznych. Prosimy zapytać o zdanie swego doktora. W naszym archiwum posiadamy tysiące listów dziękczynnych dostępnych każdemu do przejrzenia. Wszystkie listy poświęcone rejentalnie Wysyłkę uskutecznią nasza apteka. Wyrób pod naukowym kierunkiem.



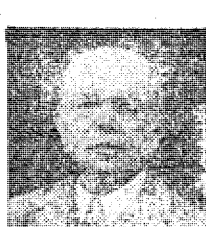
Krotoszyn, Koblarska 101  
5. 1. 32  
Od kilku lat cierpiałem na bóle żołądka, bezsenność i słabość. Przez Pańską Fregalinę uzyskałem znowu zdrowie i też na moje nerwy działała Fregalina wspaniale.  
Antoni Dudziak.



16. 10. 32.  
4 lekarzy leczyło mnie. Moje członki były opuchnięte. Nikt nie mógł mi pomóc. Byłam całkiem bezwładna. Teraz jestem znów do pracy zdolną i dziękuję za to cudowne lekarstwo.  
Marja Baranek.  
Inowrocław, Poznań, św. Ducha 48/4.



5. 10. 32.  
Mam lat 57, cierpiam 15 lat na bóle głowy, lekkość i bezsenność. Wszystkie moje cierpienia znikły po użyciu Fregaliny. Czuję się o 20 lat młodszym.  
Aleksander Hrynyszczak, Stanisławów, Warsztaty główne E. K. P.



5. 9. 32  
Od kilku lat cierpiałem na bicie serca, słabe nerwy i astmę. Nieoceniony preparat Fregalina wyteczył wszystkie moje dolegliwości i wzmocnił moje nerwy.  
Józef Liniewski  
Bolesławiec, pow. Wieliczka.

Na życzenie przesyłamy każdemu darmo i bez zobowiązania **1 próbną paczkę „FREGALIN”** wraz ze **Złotą Księgą Życia**. Należy natychmiast napisać zanim próby będą rozchwytywane pod adres. **Dr. med. N. SCHULZE, G. m. b. H.** Berlin—Charlottenburg 2 4024 załączysz niniejszy wycinek jako druk po wypełnieniu go.

(Porto zagraniczne)  
Proszę o próbę „Fregaliny” środka regeneracji krwi i nerwów wraz ze **Złotą Księgą Życia**.

Imię \_\_\_\_\_  
Stan \_\_\_\_\_  
Miejsce zamieszkania \_\_\_\_\_  
Ulica \_\_\_\_\_

Uprasza się o pisanie ołówkiem 4024

Rozsyłamy bezpłatnie 50.000 próbn. paczek.